

II Mojż 20; 18-20 – „Bojaźń Boża”

1. Powitanie.
2. Przypomnienie zasad spotkania:

„Przypominam, że jest to spotkanie Strefy Słowa, na której koncentrujemy się na osobie Pana Jezusa i na Piśmie Świętym, gdzie celem jest uczenia się bycia świadomym uczniem Chrystusa. Jednocześnie nie podejmujemy tematów politycznych oraz zagadnień teologicznie kontrowersyjnych wśród chrześcijan, pamiętając słowa Pana Jezusa *„po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”* – J 13; 35”.

3. Czas na relacje, co słysząc?
4. Czas na podzielenie się, czy ktoś miał przemyślenia odnośnie zeszlotygodniowego fragmentu.
5. Czas na fragment i rozmowę poprzez pytania.

a. Fragment/y – przeczytać.

II Mojż 20; 18-20 – *„(18) A gdy wszystek lud zauważył grzmoty i błyskawice, i głos trąby, i górę dymiącą, zląkł się lud i zadrżał, i stanął z daleka, (19) i rzekli do Mojżesza: Mów ty z nami, a będziemy słuchali; a niech nie przemawia do nas Bóg, abyśmy nie pomarli. (20) Wtedy rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, bo Bóg przyszedł, aby was doświadczyć i aby bojaźń przed nim była w was, byście nie grzeszyli”.*

b. Pytania do rozmowy:

- Jak myślicie, co to znaczy bać się Boga?
 - Respekt przed Bogiem. Świadomość Jego wielkości, majestatu i konsekwencji lekceważenia Boga.
- Dlaczego bojaźń Boża jest nam potrzebna w życiu?
 - Żeby nie igrać z grzechem. Bojaźń zapewnia nam ochronę.
- 1 J 4; 18 – przeczytać – *„(18) W miłości nie ma bojaźni, wszak doskonała miłość usuwa bojaźń, gdyż bojaźń drży przed karą; kto się więc boi, nie jest doskonały w miłości”.*

Jak rozumiecie to, że „w miłości nie ma bojaźni”, skoro wcześniej mówiliśmy, że mamy mieć bojaźń Bożą?

- Pyt. Pomocnicze – czy dziecko, które wychowuje się w zdrowej, kochającej rodzinie boi się swoich rodziców?
- Dziecko, które wychowuje się w takiej rodzinie ma jasno postawione granice i to daje mu poczucie bezpieczeństwa. Wie też, że jeśli przekroczy te granice to poniesie karę i wtedy właśnie pojawia się „zdrowy lęk”, który może go ustrzec przed złamaniem rodzicielskich zasad. Nie planując być nieposłusznym wobec rodziców dziecko nie musi się niczego bać.
- Podobnie my, nie zamierzając być nieposłusznymi wobec Boga nie musimy żyć w strachu, a bojaźń ma nas chronić przed grzechem.

6. Czas na modlitwę.
7. Zachęcanie do zapraszania znajomych.